

Ich Troje, Spadaj Wojtek

Już się Tobą zmęczyłam
wrzucić na luz bo mam już dość
z czego chcesz dziś coś ukręcić
no bo chyba nie z nas coś
ubzdurałeś to sobie
że ja chcę a Ty masz czas
może wyjdzie nam coś z tego
a jak nie to poszła w las
no co, no jak, no kto, no z kim
nie dziś, nie ja, nie, to nie my
wryło Cię?
a mnie chce się śmiać

spadka Wojtek, spadka
pierwszy nie ostatni kosz
nie pomoże żadna gadka
czy kapujesz? mam Cię dość
spadaj Wojtek spadaj
rzuć na inną koci wzrok
nie nabiorę się, nie gadaj
i nie kręcisz mnie już
tam są drzwi, więc zrób ten krok

dzień bez Ciebie to bajka
mogę wstawać kiedy chcę
wskoczyć w dzinsy, zrobić make up
zero stresu, jest ok
tylko te smsy
ślesz i ślesz mi pełne bzdur
daruj sobie, nie męcz proszę
walisz przecież głową w mur
no cóż, no wiesz, jest tak jak jest
no nic, bo mniej Ty chcesz, ja nie
nie gard się! bo rozśmieszasz mnie

spadka Wojtek, spadka
pierwszy nie ostatni kosz
nie pomoże żadna gadka
czy kapujesz? mam Cię dość
spadaj Wojtek spadaj
rzuć na inną koci wzrok
nie nabiorę się, nie gadaj
i nie kręcisz mnie już
tam są drzwi,

oszczędzaj hajs
gdzieś pewnie jest
głupsza niż ja
nabierze się i nie powie po dwóch dniach
właśnie tak

spadka Wojtek, spadka
pierwszy nie ostatni kosz
nie pomoże żadna gadka
czy kapujesz? mam Cię dość
spadaj Wojtek spadaj
rzuć na inną koci wzrok
nie nabiorę się, nie gadaj
i nie kręcisz mnie już
tam są drzwi, więc zrób ten krok